

## Kadry i płace

kancelarie  rp

Kancelarie RP to nowa jakość w usługach prawnych. Sieć prawna zrzesza dynamicznie rozwijające się, w pełni niezależne kancelarie ze wszystkich województw, a doświadczeni specjaliści udzielają kompleksowej pomocy prawnej.

## WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI

## Procedura cywilna do zmiany

Trudniej będzie wyłaczyć sędziego na wniosek, a przy sporządzaniu pism ma obowiązywać większy formalizm. Te zmiany mogą spowodować wydłużenie, a nie skrócenie postępowań.

KATARZYNA SERWIN

W Sejmie trwają prace nad kolejną nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego (druk nr 2650, dalej: projekt). Celem jest uproszczenie obowiązujących procedur, co w konsekwencji ma zmniejszyć obciążenie sądów pracą oraz skrócić czas trwania prowadzonych postępowań.

Wśród proponowanych zmian znajdują się m.in. przepisy modyfikujące przesłanki wyłączenia sędziego na wniosek oraz nakładające na profesjonalnych pełnomocników obowiązek wyodrębniania wniosków dowodowych w pismach procesowych.

Projekt po pierwszym czytaniu został skierowany do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach. Przewiduje się, że zmiany wejdą w życie po upływie trzech miesięcy od dnia ogłoszenia ustawy.

**Wyłączenie sędziego na wniosek**

W świetle obecnie obowiązujących przepisów sędzia zostaje wyłączony od udziału w sprawie na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie (art. 49 § 1 k.p.c.). Ustawodawca doprecyzowuje, że za okoliczność, która mogłaby wywołać tę uzasadnioną wątpliwość, nie uważa się wyrażenia przez sędziego poglądu co do prawa i faktów przy wyjaśnianiu stronom czynności sądu lub nakłanianiu do ugody (art. 49 § 2 k.p.c.).

W projekcie przewidziano uzupełnienie treści § 2 poprzez wyraźne wskazanie, że podstawą wyłączenia sędziego nie może być również wyrażenie przez niego poglądu co do prawa i faktów przy udzielaniu pouczeń. Z uzasadnienia projektu wynika, że chodzi o pouczenia o prawdopodobnym wyniku sprawy w świetle zgłoszonych do chwili dokonania pouczenia twierdzeń i dowodów (art. 156<sup>1</sup> k.p.c.).

Drugą z projektowanych zmian w tym zakresie jest poszerzenie katalogu niedopuszczalnych wniosków o wyłączenie sędziego i uniemożliwienie złożenia takiego wniosku wobec

sędziego niebędącego członkiem składu orzekającego.

Propozycja jest wyrazem obowiązującego od 2019 r. zakazu nadużycia prawa procesowego przez stronę. Celem proponowanej w art. 53<sup>1</sup> § 1 k.p.c. zmiany jest wyeliminowanie praktyki masowego składania wniosków o wyłączenie wszystkich sędziów danego wydziału czy nawet całego sądu również wtedy, gdy sędziowie ci nie są w żaden sposób zaangażowani w prowadzenie sprawy.

Przyjęcie, że niedopuszczalne jest złożenie wniosku o wyłączenie sędziego, który nie jest członkiem składu orzekającego, powinno w ocenie projektodawcy przyczynić się do przyspieszenia postępowań.

**Kazuistyka regulacji**

Należy zgodzić się z założeniem, że co do zasady sam fakt realizowania przez sędziego ustawowej kompetencji do pouczenia o prawdopodobnym wyniku sprawy nie powinien stanowić podstawy wyłączenia sędziego. Jednak z drugiej strony trzeba mieć na względzie, że przy udzielaniu pouczeń – jak przy każdej innej czynności sędziego – mogą zaistnieć okoliczności budzące uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego. Z tego powodu do propozycji zmian, które z góry wykluczają możliwość wnioskowania o wyłączenie sędziego przy wykonywaniu określonych czynności procesowych, należy podchodzić z rezerwą.

Proponowana zmiana wydaje się być po pierwsze zbyt kazuistyczna. Ponadto, może ona uniemożliwić realizację prawa strony do bezstronnego osądu jej sprawy w przypadku, gdy sposób, forma i zakres pouczeń ujawnia oczywistą stronniczość sędziego. Te okoliczności nie będą mogły bowiem stanowić podstawy wniosku o wyłączenie sędziego.

Jednocześnie nie sposób odmówić projektodawcy racji w zakresie, w jakim dostrzega konieczność wyeliminowania wniosków o wyłączenie sędziego zmierzających do wydłużenia postępowania i odnoszących się do sędziów, którzy nie orzekają w danej sprawie. Tym niemniej, praktyczną konsekwencję proponowanego rozwiązania może

stanowić składanie przez stronę kolejnych wniosków o wyłączenie poszczególnych sędziów, którzy będą wchodzili w skład sądu po wyłączeniu poprzedniego sędziego. Może się więc okazać, że przedłuży to postępowanie bardziej niż złożenie i rozpoznanie jednego wniosku o wyłączenie wszystkich sędziów w danym sądzie.

**Wyodrębnienie wniosków dowodowych**

Aby zmobilizować zawodowych pełnomocników do konstruowania pism procesowych w sposób zwięzły i przejrzysty, zaproponowano wprowadzenie do kodeksu postępowania cywilnego art. 128<sup>1</sup>, zgodnie z którym pismo wnoszone przez stronę zastępowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego albo Prokuratorię Generalną RP powinno zawierać wyraźnie wyodrębnione oświadczenia, twierdzenia oraz wnioski, w tym dowodowe. W przypadku zgłoszenia wniosków dowodowych tylko w uzasadnieniu pisma, nie wywołają one skutków, jakie ustawa wiąże ze złożeniem wniosków przez stronę.

Na aprobatę zasługują postulaty zwięzłości i przejrzystości pism procesowych profesjonalnych pełnomocników. Proponowane rozwiązanie wzbudza jednak szereg wątpliwości.

**Powiązanie dowodów z faktami**

Po pierwsze, obecnie obowiązujące przepisy nie określają w sposób jednoznaczny struktury pisma procesowego. Już tylko z tego względu proponowany art. 128<sup>1</sup> k.p.c. wydaje się niespójny z obecnymi regulacjami. Co więcej, brzmienie obowiązującego art. 126 § 1 pkt 5 sugeruje raczej powoływanie dowodów w tej części pisma procesowego, w której strona po kolei przytacza fakty uzasadniające jej stanowisko, a więc właśnie w części obejmującej uzasadnienie żądania strony.

Jakkolwiek wymienienie i wyodrębnienie wniosków dowodowych na początku pisma procesowego może stanowić ułatwienie dla zaplanowania przebiegu procesu i postępowania

ZDANIEM AUTORKI

**Katarzyna Serwin**

radca prawny  
Kancelaria Prawna  
Krzysztof Rożko i Wspólnicy



Projekt nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego, w tym w szczególności rozwiązania regulujące układ graficzny pism procesowych czy ograniczające podstawy wyłączenia sędziego, zdają się być wyrazem nadmiernej regulacji niektórych aspektów postępowania cywilnego. Słusznie dostrzeżono potrzebę przyspieszenia rozpoznawania spraw, jednak środki służące realizacji tego celu powinny być odpowiednie i rzetelnie przygotowane. Należy oczekiwać, aby propozycje nowelizacji procedury cywilnej uwzględniały analizę wpływu proponowanych zmian na całość postępowania. Tymczasem proponowane zmiany wydają się być przygotowywane ad hoc. Razi kazuistyka projektowanych rozwiązań. Przede wszystkim jednak wątpliwości budzi to, czy faktycznie proponowane zmiany pozwolą na osiągnięcie założonych celów.

nia dowodowego, to jednak dla zrozumienia stanowiska strony celowe wydaje się powiązanie dowodów z faktami, które przytacza strona na poparcie swojego stanowiska.

Wątpliwości budzi również sam sposób wyodrębnienia wniosków dowodowych. Z literalnego brzmienia projektowanego przepisu wynika, że nie będzie możliwe dokonanie tego w uzasadnieniu pisma, choć brak jest racjonalnych przesłanek przemawiających za tym, by te wnioski nie mogły zostać zamieszczone w uzasadnieniu, jeśli tylko byłyby odpowiednio wyodrębnione (np. graficznie).

**Nadmierny formalizm**

Należy również zauważyć, że opisane powyżej proponowane rozwiązanie zdaje się być nadmiernym formalizmem, który może zostać oceniony jako ograniczający prawo do sądu. Istnieje ryzyko, że w przypadku umieszczenia wniosków dowodowych w niewłaściwym (w

ocenie sędziego rozpoznającego sprawę) fragmencie pisma, strona procesu utraci prawo do powoływania dowodów. Co więcej, o tym, że złożone wnioski dowodowe nie wywołały skutków prawnych, strona może się dowiedzieć dopiero z uzasadnienia wyroku lub innego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie. Będzie tak w przypadku złożonych dokumentów, które stanowią dowody bez wydawania odrębnego postanowienia, jeżeli tylko znajdują się w aktach sprawy. Przepis nie przewiduje bowiem wydania postanowienia o pominięciu wniosków dowodowych nieprawidłowo wyodrębnionych.

W konsekwencji, dla ograniczenia prawa strony do skutecznego zgłoszenia wniosków dowodowych, nie wydaje się być wystarczającym uzasadnieniem chęć ułatwienia pracy sędziom poprzez wyeliminowanie konieczności analizowania całego pisma procesowego, w którym te wnioski dowodowe są zawarte.